

Sygn. akt IX Ca 707/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski
Protokolant:	prac. sądowy Izabela Ważyńska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko P. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Piszcu z dnia 21 lutego 2018 r., sygn. akt I C 1170/17 upr.,

oddala apelację.

Jacek Barczewski

Sygn. akt IX Ca 707/18 upr.

UZASADNIENIE

(...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wytoczyła powództwo przeciwko P. G. o zapłatę kwoty 9 620,47 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP, liczonymi od kwoty 9 404,04 złotych od dnia 20 września 2017 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że na podstawie ksiąg rachunkowych (...) S.A. stwierdzone zostało, że na dzień 19 września 2017 roku figuruje w nich wymagalna i niespłacona wierzytelność banku przysługująca względem pozwanego, wynikająca z czynności bankowej objętej umową kredytową „kredyt obrotowy nieodnawialny w pln” nr (...) z dnia 20 stycznia 2014 roku, na którą składa się: należność główna w kwocie 9 404,04 zł, należność z tytułu odsetek naliczonych do dnia 19 września 2017 roku w kwocie 216,43 zł. Powódka skierowała do pozwanego wezwanie do zapłaty informując jednocześnie, że w przypadku braku możliwości dokonania jednorazowej spłaty należności, istnieje możliwość zawarcia ugody/porozumienia w spłacie wymagalnego zadłużenia. Pozwany nie uregulował ani nie zawarł z powódką ugody co do spłaty swojego zadłużenia.

Postanowieniem z 27 października 2017 roku wydanym w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piszcu jako sądowi właściwości ogólnej pozwanego.

Pozwany P. G. mimo należytego powiadomienia go o terminie, nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę, nie złożył żadnych wyjaśnień i nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swojej nieobecności.

Wyrokiem zaocznym z dnia 21 lutego 2018r. Sąd Rejonowy w Pieszku oddalił powództwo.

W ocenie Sądu I instancji powódka nie dowiodła istnienia dochodzonej wierzytelności.

Sąd podkreślił, iż powódka nie przedłożyła żadnych dokumentów, które potwierdzałyby, że strony łączyła powołana w pozwie umowa o kredyt obrotowy nieodnawialny z której warunków pozwany się nie wywiązał. Brak jest też jakichkolwiek dowodów na podjęcie wobec pozwanego działań windykacyjnych przed złożeniem pozwu. Do zamknięcia rozprawy powódka nie przedstawiła żadnych dokumentów potwierdzających zasadność jej roszczenia. Ograniczyła się jedynie do złożenia pozwu, który stanowi jedynie pismo procesowe, oraz odpisu z krajowego rejestru sądowego i pełnomocnictw, które to dokumenty nie dowodzą wskazanych na wstępie okoliczności.

Sąd Rejonowy wskazał na brak jakichkolwiek dowodów uniemożliwia poczynienie ustaleń co do treści ewentualnej umowy zawartej przez pozwanego, ustalenia daty początkowej odsetek, wysokości odsetek oraz charakteru roszczeń i ich wymagalności.

W tym stanie rzeczy, uznając, iż powódka nie dowiodła swojego roszczenia, Sąd powództwo oddalił.

Powódka wniosła apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania w postaci:

a) naruszenia art. 339 § 2 k.p.c. poprzez nieprzyjęcie za prawdziwe twierdzeń powódki o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie i w konsekwencji oddalenie powództwa w całości;

b) naruszenie art. 130¹ k.p.c. w zw. z art. 505² k.p.c., ewentualnie naruszenie art. 130 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niewezwanie powódki po uchyleniu nakazu zapłaty do uzupełnienia braków formalnych pozwu przez jego wniesienie na urzędowym formularzu oraz poprzez niewezwanie powódki do dołączenia dowodów wskazanych w pozwie pod rygorem zwrotu pozwu;

2. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na stwierdzeniu, iż powódka nie udowodniła swojego roszczenia w jakimkolwiek stopniu, podczas gdy wydanie wyroku w warunkach zaoczności wyklucza prowadzenie postępowania dowodowego, albowiem wyrok zaoczny ustanawia domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda zgłoszonych w pozwie i zastępuje w ten sposób postępowanie dowodowe.

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości,

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za I i II instancję,

ewentualnie

3. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy podziela stanowisko Sądu I instancji, iż powódka pomimo spoczywającego na niej ciężaru dowodu, nie wykazała zarówno zasadności jak też wysokości dochodzonego roszczenia.

Powódka złożyła pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Postanowieniem z dnia 27 października 2017r. z uwagi na brak podstaw do wydania nakazu zapłaty, sprawa została przekazana do Sądu Rejonowego w Piszcu.

Stosownie do treści art. 505³⁷ § 1 k.p.c. po przekazaniu sprawy w przypadkach wskazanych w art. 505³³ § 1, art. 505³⁴ § 1 oraz art. 505³⁶ § 1 k.p.c. przewodniczący wzywa powoda do wykazania umocowania zgodnie z art. 68 zdanie pierwsze k.p.c. oraz dołączenia pełnomocnictwa zgodnie z art. 89 § 1 zdanie pierwsze i drugie k.p.c., a po przekazaniu sprawy na podstawie art. 505³³ § 1 oraz art. 505³⁴ § 1 k.p.c. dodatkowo do uiszczenia opłaty uzupełniającej od pozwu - w terminie dwutygodniowym od daty doręczenia wezwania pod rygorem umorzenia postępowania. W razie nieusunięcia powyższych braków pozwu sąd umarza postępowanie.

Brzmienie art. 505³⁷ § 1 zdanie pierwsze („wyłącznie”) przesądza, że powód może być wezwany jedynie do wykazania umocowania, przedłożenia pełnomocnictwa i do uiszczenia opłaty uzupełniającej od pozwu, w razie gdy przekazanie sprawy nastąpiło na podstawie art. 505³³ § 1 albo art. 505³⁴ § 1. Nie ma zatem podstaw do wzywania go do uzupełnienia jakichkolwiek innych braków pozwu.

W związku z tym nie można zgodzić się z poglądem skarżącego, że art. 505³⁷ § 1 stanowi jedynie – w granicach swojego przedmiotu regulacji – przepis szczególny względem art. 130 § 1 i art. 130 1 k.p.c. i w zakresie, który nie jest objęty tym przedmiotem, należy stosować powołane przepisy tj. wzywać powoda do uzupełniania innych braków formalnych pozwu (m.in. załączenia jego odpisu, doprecyzowania żądania pozwu lub jego uzasadnienia) pod rygorem jego zwrotu (K. Weitz, Kodeks postępowania cywilnego Komentarz pod red. T. Erecińskiego t. III WK 2016).

Na gruncie niniejszej sprawy, Sąd I instancji stosownie do dyspozycji art. 505³⁷k.p.c., zarządzeniem z dnia 1 grudnia 2017 r. wezwał stronę powodową do uzupełnienia braków formalnych przez uiszczenie brakującej części opłaty od pozwu, wykazania umocowania i przedłożenie udzielonego pełnomocnictwa. Strona powodowa powyższe zarządzenie wykonała jednakże nie przedłożyła dowodów wymienionych w liście dowodów w pozwie.

Postępowanie cywilne oparte jest na zasadzie kontradyktoryjności. Zgodnie z podstawowymi regułami, rządzącymi prawem dowodowym strona, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne, powinna ów fakt udowodnić (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.). W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodzenia co do tych okoliczności na niej spoczywał, zaś sąd powinien wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów (zob. wyrok SA w Białymstoku z dnia 28 lutego 2013 r., I ACa 613/12, LEX nr 1294695).

Na podstawie treści dyspozycji art. 505³² k.p.c. (w pozwie powód powinien wskazać dowody na poparcie swoich twierdzeń. Dowodów nie dołącza się do pozwu) jak i innych regulacji, traktujących instytucję elektronicznego postępowania upominawczego, nie sposób wnosić, aby wyłączały one konieczność przedłożenia dowodów w przypadku przekazania sprawy do rozpoznania sądowi właściwości ogólnej. Powyższa regulacja dotyczy pozwu, jako pisma inicjującego elektroniczne postępowanie upominawcze, nie traktuje zaś całości postępowania, toczącego się przed właściwym sądem. W szczególności żadna z przytoczonych regulacji prawnych nie daje podstaw do przyjęcia, że wyłączone zostaje zastosowanie przepisu art. 6 k.c. czy też art. 232 czy art. 233 k.p.c.

Specyfika elektronicznego postępowania upominawczego, sprowadzająca się do braku obowiązku przedstawienia przez stronę powodową dokumentacji wykazującej dochodzone roszczenie, kończy się wraz z przekazaniem rozpoznania sprawy do Sądu właściwości ogólnej i to niezależnie od tego, czy przekazanie to jest wynikiem stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty, przeszkód formalnych czy też zaskarżeniem wydanego orzeczenia przez pozwanego sprzeciwem.

Zauważyć ponadto należy, że sama okoliczność powołania się przez stronę powodową na istnienie określonych dowodów, nie przenosi ciężaru udowodnienia na stronę pozwaną. Koniecznym jest, jak już zostało to podniesione,

przytoczenie wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, nie zaś powołanie się na sam ich byt. Okolicznością bezsporną na gruncie niniejszej sprawy, jest brak przedstawienia przez stronę powodową jakichkolwiek dokumentów, na których podstawie można byłoby uznać, że jej twierdzenia zostały udowodnione.

Podkreślić należy, iż powódka znając stanowisko Sądu I instancji, również na etapie postępowania apelacyjnego nie zaoferowała dowodów na poparcie swoich twierdzeń.

W niniejszym postępowaniu strona powodowa przed Sądem I instancji nie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.

Stosownie do treści art. 210 § 2¹ k.p.c. sąd poucza stronę występującą w sprawie bez adwokata, radcy prawnego o treści art. 162, 207, 217, 229 i 230.

Powyższy przepis wprowadza obowiązek informowania przez sąd z urzędu o treści wymienionych przepisów związanych z udziałem stron w rozprawie.

Jednakże z umiejscowienia tego przepisu należy wnioskować, że pouczenie to powinno zostać zakomunikowane stronom na początku pierwszego wyznaczonego na rozprawę posiedzenia sądu, na którym stawi się strona (P. Telenga Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz t. I LEX 2018).

Strona powodowa nie stawiła się na rozprawę w dniu 21 lutego 2018r.

Tym samym niemożliwym było również uregulowane w art. 212 k.p.c. informacyjne wysłuchanie stron.

Zgodnie z treścią art. 212 § 1 Sąd na rozprawie przez zadawanie pytań stronom dąży do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń. W ten sam sposób sąd dąży do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne.

Powyższy przepis stwarza możliwość udzielania przez przewodniczącego niezbędnych pouczeń stronom. Celem informacyjnego wysłuchania stron jest ustalenie faktów istotnych i spornych między stronami (art. 212 § 1 zd. 2 k.p.c.), co z kolei pozwala na właściwe ukierunkowanie postępowania dowodowego i koncentrację materiału dowodowego (art. 6 § 1 k.p.c.).

Nie znajdzie tu również zastosowania przepis art. 339 § 2 k.p.c., na który powołuje się strona powodowa.

Przepis art. 339 § 2 k.p.c. przewiduje domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy. Oznacza to, że sąd wydając wyrok zaoczny nie dokonuje weryfikacji prawdziwości twierdzeń o faktach przytoczonych przez powoda, chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Sąd jest zobligowany do uznania twierdzeń powoda przy beczynności pozwanego jedynie w przypadku braku wątpliwości co do zasadności pozwu. W art. 339 § 2 k.p.c. nie chodzi o prawne domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda. W omawianym przypadku sąd ocenia, czy okoliczności podane w pozwie nie budzą uzasadnionych wątpliwości albo nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Wprowadzone przez przepis art. 339 § 2 k.p.c. swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego. Stanowisko takie nie budzi wątpliwości w nauce prawa,

znalazło także wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 września 1967r. - III CRN 175/97, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 142; z dnia 31 marca 1999r., I CKU 176/97, Prok.i Pr.-wkł. 1999/9/30).

Sąd Rejonowy był uprawniony uznać, iż okoliczności faktyczne pozwu budzą wątpliwości, zważywszy, że powódka nie przedłożyła jakichkolwiek dowodów potwierdzających istnienie wierzytelności wobec pozwanego.

Tym samym uniemożliwiła Sądowi I instancji ocenę zasadności pozwu z punktu widzenia prawa materialnego w tym m.in. kontrolę potencjalnie nieuczciwych warunków umowy zawartej pomiędzy powódką jako przedsiębiorcą a powodem jako konsumentem.

Systemowe rozwiązanie ochrony konsumenta w stosunkach indywidualnych, oparte na postanowieniach dyrektywy Rady UE 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, zostało wdrożone do polskiego systemu prawnego nowelą kodeksu cywilnego obowiązującą od 1 lipca 2000 r. (art. 385 (1) k.c. i nast.). Co niezwykle istotne, rozwiązanie to zakłada, że sądy z urzędu badają abuzywność klauzul stosowanych przez przedsiębiorców i stosują sankcję w postaci bezskuteczności postanowienia, a nawet nieważności całej umowy.

Jak wielokrotnie określa to Europejski Trybunał Sprawiedliwości: "W celu zapewnienia ochrony zamierzonej przez dyrektywę 93/13 Trybunał podkreślał już wielokrotnie, że ta nierówność między konsumentem a przedsiębiorcą może zostać zrównoważona jedynie poprzez czynną interwencję podmiotu niebędącego stroną umowy. (...) To w świetle tych zasad Trybunał orzekł więc, że sąd krajowy zobowiązany jest do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają charakter nieuczciwy, i by dokonawszy takiego badania, zniwelował brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą. (...) W konsekwencji rola przyznana w tej dziedzinie przez prawo Unii sądowi krajowemu nie ogranicza się do zwykłej możliwości orzeczenia w przedmiocie ewentualnie nieuczciwego charakteru warunku umownego, ale obejmuje ona także obowiązek zbadania tej kwestii z urzędu, jeżeli sąd krajowy dysponuje w tym celu niezbędnymi okolicznościami prawnymi i faktycznymi." (tak wyroki ETS: C-618/10 z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie B. E. de (...) SA, z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie C-137/08 V. L., Z. O.. s. (...) pkt 47; z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10 P. i P., pkt 28).

Na marginesie wskazać należy, iż niezależnie od wyżej wskazanych argumentów powództwo podlegałoby oddaleniu jako przedwczesne z uwagi na naruszenie przez powódkę dyspozycji art. 75c ust. 1, 2 i 3 ustawy Prawo bankowe.

Jak wynika z listy dowodów, strony zawarły umowę kredytu w dniu 20 stycznia 2014r. Kwestię wypowiedzenia umowy kredytu regulował wówczas przepis art. 75 Prawa Bankowego, a strony mogły kwestię wypowiedzenia pozostawić obowiązującym przepisom lub też ustalić odpowiednio łagodniejsze bądź surowsze warunki rozwiązania stosunku prawnego.

Jednakże w dniu 27 listopada 2015 roku weszła w życie Ustawa o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1854), wprowadzająca do prawa bankowego dodatkowy przepis, uszczegółwiający procedurę wypowiedzenia kredytu przez bank i mający odpowiednie zastosowanie do pożyczek pieniężnych. Zgodnie z art. 75 c ust. 1 i 2 Prawa bankowego, jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. W wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Przy wypowiedzeniu pożyczki, której dotyczy niniejszy spór, powinna być zachowana przewidziana w przepisach procedura. W myśl art. 12 ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe, banki oraz spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, miały dostosować swoją działalność do wymagań określonych we wprowadzonym niniejszą ustawą art. 75 c Prawa bankowego.

Powódka nie wykazała, że przed wypowiedzeniem umowy kredytu wezwała pozwanego do dokonania spłaty, wyznaczyła mu odpowiedni termin i poinformowała o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia.

W treści pozwu jak też w spisie dowodów brak jakiegokolwiek informacji na ten temat.

Wskazać należy, iż bank nie może swobodnie wypowiedzieć umowy, gdy pożyczkobiorca popadł w opóźnienie ze spłatą pożyczki. Najpierw powinien doreczyć pożyczkobiorcy wezwanie określone w art. 75 c ust. 1-2 Prawa Bankowego oraz odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu, nie krótszego niż 14 dni roboczych. Dopiero po upływie tego terminu bank może złożyć wobec pożyczkobiorcy oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy. Nie jest przy tym istotne, czy wypowiedzenie następuje ze względu na niedotrzymanie przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu, czy utratę zdolności kredytowej. W przypadku gdy powyższe przesłanki nie zostały spełnione, czynność prawna banku polegająca na wypowiedzeniu umowy jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.). W szczególności nie prowadzi ona do wymagalności wierzytelności banku o spłatę tej części kredytu, co do której kredytobiorca nie pozostawał w opóźnieniu (por. T. Czech, Obowiązki banku w razie opóźnienia kredytobiorcy ze spłatą kredytu, M.Pr.Bank. 2016/12/66-78).

Podsumowując, ponieważ strona powodowa nie podniosła zarzutów mogących odnieść skutek w postępowaniu odwoławczym, a Sąd Okręgowy nie dopatrył się nieważności postępowania, ani naruszeń prawa materialnego, które powinien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO J. Barczewski